1'97
INDEKS 378844
CENA 4,50 ZŁ

TYTUS

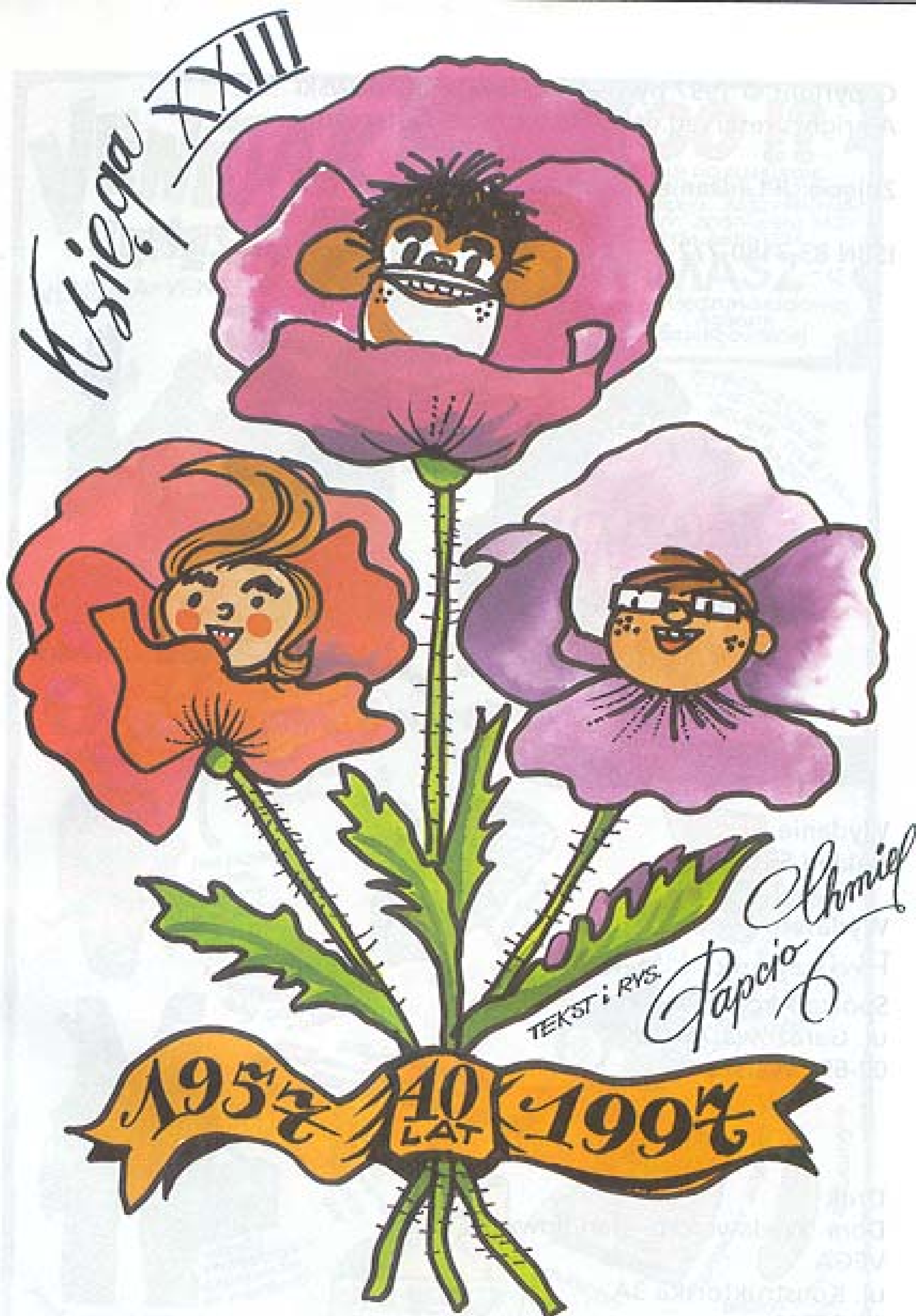
HENRYK JERZY CHMIELEWSKI

Romek A'TOMEK

Księga XXIII



Prószyński i S-ka



Prószyński i S-ka

Warszawa 1997

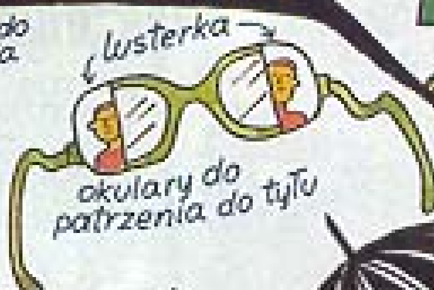
VENEJAK, VENESIĘ?
VENEMA-VENECIE




CO !?
NIE ROZUMIECIE, CO MÓWIĘ? TO JEST JĘZYK ZASZYFROWANY. ZOSTAŁEM TAJNYM AGENTEM
MASZ-u, Międzynarodowej Agencji Szpiegowskiej.


TERAZ JEST MODA NA AGENTÓW. SPÓJRZCIE NA MOJE
WYPOSAŻENIE SZPIEGOWSKIE. DRUGIE TYLE MAM W BAZIE.
TYTUS


dziurka do patrzenia przez dziurkę od klucza

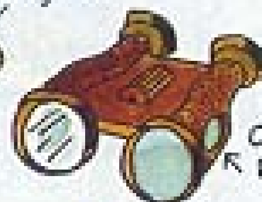

lusterka
okulary do patrzenia do tyłu


maskowanie twarzy, sztuczne wąsy, ucho, łysina, broda


wkładka do buta, aby udawać kulawego

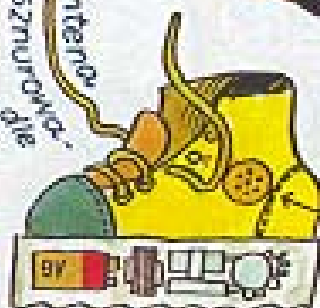

antena w parasolu
nadajnik

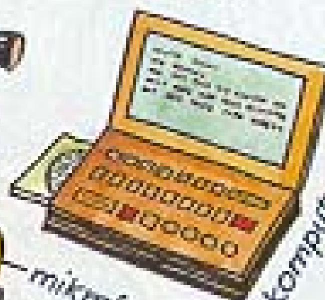

skrytka w książce


lornetka do patrzenia w bok


sztylet w lasce


ukryta radiostacja - akumulator do wiertarki
przebranie szpiega za hydraulika


antena w sznurówce
9V
mikrofon
nadajnik ukryty w bucie


komputer szyfrujący


świeca dymna w sztucznym bananie

ZA CHWILĘ POŁĄCZĘ SIĘ Z OFICEREM PROWADZĄCYM – ATOMKIEM, PRZEZ »MONDROTELESAT« ...

PINUS 0-3. BIO-02 HUMULUS. NACHYŁEK. STOP. PSI ZĄB 0-700 NIECIERPEK. STOP.

THUJA OCCIDENTALIS? VENEZRO-VENEZU-VENEMIA--VENEŁEM. STOP! A CO TAXUS?

ZANIM AGENT WRÓCI DO BAZY PO NOWE ZADANIA SZPIEGOWSKIE, COFNIJMY SIĘ W AKCJI O PARĘ MILIONÓW CHWIL CZASU ŚRODKOWO-ZBZIKOWANEGO...

PEWNEGO DNIA...

DZIĘKI NAM SPOTKAŁ CIĘ ZASZCZYT. MASZ SZANSĘ ZOSTAĆ ASEM WYWIADU.

CHA, CHA!

TYTUS ASEM! RACZEJ BLOTKĄ WYWIADU.*/

*/ BLOTKA - KARTA NIŻSZEJ WARTOŚCI.

NAJPIERW MUSISZ ZŁOŻYĆ PRZYSIĘGĘ.

NIE MOGĘ PRZYSIĘGAĆ NA BIBLIĘ, BO JESTEM NIE CHRZCZONY...

...ALE MOŻESZ PRZYSIĘGAĆ NA KSIĘGĘ HUMORU...

łokej

PAPCIO CHMIEL

KSIĘGA HUMORU

1957











*/ Wyjaśnienia wszystkich oznaczonych w ten sposób wyrazów znajdziecie w słowniczku na końcu książeczki.


WYSZPIEGOWAŁEM! NO PROBLEM.*) KONIEC ŻARCIA NA SUROWO! »FAJER« ROBIĄ ZA POMOCĄ TARCIA PATYKA. WYSZPIEGOWAŁEM TYŻ, ŻE NA ZACHODZIE...
?!


...NA GŁOWĘ MODNE SĄ DZISIAJ ROGI Z LONGHORNÓW, A NIE Z BARANÓW JAK U NAS.


WŁOSY NOSZĄ SPIĘTE W KUCYK. KOŚĆ W NOSIE NIEMODNA. TERAZ ELEGANCKI JASKINIOWIEC MA W UCHU KOLCZYK.


NIKT NIE TAŃCZY JUŻ GROTO-DANSU. TERAZ W JASKINIOTEKACH PANUJE PIECZARPOLO.


ROZWÓJ SZPIEGOSTWA SZEDŁ RÓWNOLEGLE Z ROZWOJEM CYWILIZACJI. OTO WIDZIMY TYTUSA JAKO SZPIEGA PRZEBRANEGO ZA KUPCA.


NIECH BADZIE POCHWALONY I MARYJA ZAWSZE DZIEWICA...
AMEN. GLEJT MATA ?


A JUZCI. MYTO KOPYTKOWE OPŁACONE WOREK SOLI JODOWANEJ Z KONTYGENTU BEZOŁOWEGO ZA ANNO DOMINI 1570. OTO KWITY...


COŚCIK TE KWITY NIEAKURATNE. BRAK LAKOWEJ PIECZĘCI.
A TO ZA PIECZĘĆ WYSTARCZY ?


O, TERAZ POZNAJĘ KULASY I ZAWIJASY PODPISU KSIĘCIA PANA... KWIT NIE PODROBIONY. DROGA WOLNA.


... JEDNA BOMBARDA, TRZY ĆWIERĆKARTAUNY, DWIE KOLUBRYNY... HO, HO!


... KUL ŻELIWNYCH KOPA BEZ MAŁA ... KAMIENNYCH, GŁADZONYCH, INO ABY MENDEL ... ANTAŁKI PROCHU PRZY KAŻDYM DZIALE ...


WTEM!
STAĆ! MAMY SZPIEGA.


ZŁAPALI KRZYŻACKIEGO SZPIONA! *)
DO LOCHU GO!
WYGLĄDA RACZEJ NA TURECKIEGO!
ŚCIĄĆ MU TĘ PASKUDNĄ ŁEPETYNĘ!


MOŚCI KSIĄŻĘ, NIE JESTEM SZPIEGIEM. WĘZEŁKI NA SZNURZE NIE OZNACZAJĄ LICZBY DZIAŁ. TO SĄ PACIÓRKI RÓŻAŃCA ...


JAM PERSONA RELIGIJNA. ODMAWIAŁEM 50 ZDROWASIEK NA RÓŻAŃCU, BO LICZYĆ JENO DO PIĘCIU POTRAFIĘ, ŻEBY MI HANDEL PROSPERAŁ...*/


WYBIERAJ, CO WOLISZ: ŁAMANIE KOŁEM, CZY SPALENIE NA STOSIE ?
NIE PALĘ SIĘ DO PALENIA... ŁAMANIE ? WYSTARCZY, JAK MNIE ŁAMIE REUMATYZM...


A NIE MACIE CZEGOŚ NOWOCZEŚNIEJSZEGO? ZANUDZIĆ ALBO ZAGADAĆ MNIE NA ŚMIERĆ? ALBO ŻEBYM PĘKŁ ZE ŚMIECHU...


KACIE, PODPALAJCIE! CZASU NIE MITRĘŻTA!
JESTEM MAŁOLATEM. NIE PODLEGAM KARZE ŚMIERCI.
NIEPRAWDA! URODZIŁ SIĘ W ROKU 1957! MA 40 LAT.


CUD!
PŁOMIEŃ SIĘ GO NIE IMA!

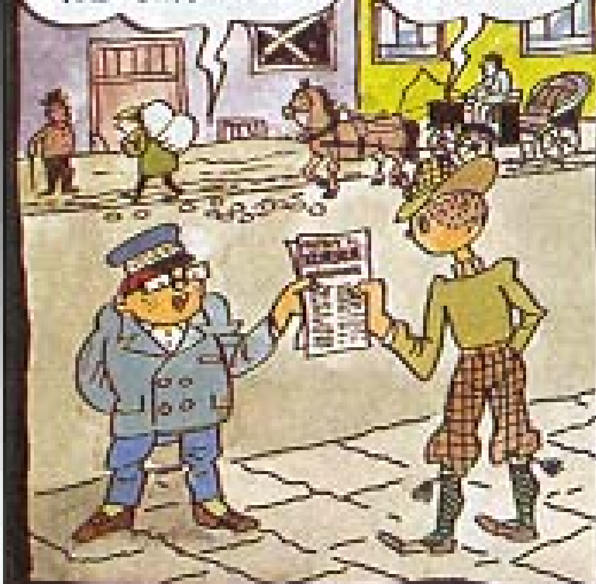

BO JA JESTEM POSTACIĄ FIKCYJNĄ!
MOŻNA MNIE TYLKO UNIESZKODLIWIĆ, ŚCIERAJĄC GUMKĄ.


A TERAZ NIECH SIĘ WAM WYDAJE, ŻE W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ PEŁNICIE SŁUŻBĘ WYWIADOWCZĄ W ARMII KRAJOWEJ...


JEST ROK 1943. ŻOŁNIERZ 7 PUŁKU PIECHOTY »GARŁUCH«, STRZELEC ROMEK, IDZIE NA ROGATKI WARSZAWY ZMIENIĆ ATOMKA, KTÓRY ŚLEDZI RUCHY WOJSK NIEMIECKICH.


TY, CHŁOPAK, POŻYCZ KURIER, ZOBACZĘ, CO GRAJĄ W DEUTSCHES LICHTSPIELTHEATER */ »APOLLO«, DAWNIEJ »NAPOLEON«.
TO JEST STARA GAZETA. JAK ŚWIAT.


NO TO CZEŚĆ! STRZELEC »JUHAS« MELDUJE SIĘ NA ZMIANĘ!
SPOCZNIJ! STRZELEC »JOWISZ« MELDUJE: 18.15 WYJE-CHAŁA »BUDA« Z ŻANDARMAMI!


PRZEKAZUJĘ GAZETĘ – ZNAK ROZPOZNAWCZY.
KU CHWALE OJCZYZNY!


MINĘŁY 2 GODZINY...
CZEŚĆ ROMULO! MAM CIĘ ZMIENIĆ!
NIE ZNAM KOLEGI. NIE ROZUMIEM, O CO CHODZI?
PAWIAK POMŚCIMY


Co się wydurniasz?
PRZECIEŻ TO JA, TYTUS Z WYWIADU AK, CZYLI »KMICIC«. NIE POZNAJESZ MNIE?


NA SŁUŻBIE NIE MA KOLEGÓW. NAWET GDYBY PRZYSZEDŁ »JUPITER«, TO JEST PAPCIO CHMIEL, MUSIAŁBY PODAĆ HASŁO.
HITLER KAPUTT
DLACZEGO? Z NAMY SIĘ OD PIERWSZEJ KSIĘGI...


MINĘŁO PARĘ DNI SŁUŻBY WYWIADOWCZEJ...
SPOTKAŁ CIĘ ZASZCZYT...
CO? ZNOWU MNIE?
ZANIESIESZ DOWÓDCY TAJNY MELDUNEK.


PRZENIESIESZ GO UKRYTEGO W ORZECHU. NIE MOŻE WPAŚĆ W ŁAPY WROGA.


DLA KAMUFLAŻU BĘDZIESZ NIÓSŁ CAŁĄ TORBĘ ORZECHÓW.
W RAZIE WPADKI POŁKNIJ MELDUNEK.


JAK SIĘ WYKAŻĘ, MOŻE DOSTANĘ AWANS NA KAPRALA...


WTEM!
Jedź z nami do Niemiec!!
ARBEITSAMT
KOCIOŁ!*/ LUDZIE UCIEKAJCIE!
Halt!


OŻ, KURZA TWARZ! W KTÓRYM ORZECHU JEST MELDUNEK? MUSZĘ POŁKNĄĆ WSZYSTKIE!


Ausweis!*/
JA ARBEITEN. PRACOWAĆ NA KOLEI... TAKI SCHWARZ, BYĆ NA LOKOMOTIVE, KOHLE, WĘGIEL, VERSTEHEN? BITTE... HERR...*/
KENN KARTE


EISENBAHNER? GUT! RÄDER MÜSSEN ROLLEN FÜR DEN SIEG! GEHE LOS!*/


TYTUS PRZYBYŁ WKRÓTCE NA PUNKT KONTAKTOWY Z DOWÓDZTWEM...
SPÓJRZ NA LEWO, POTEM W PRAWO, NIKT NIE ŚLEDZI, RUSZAJ ŻWAWO.


KTO!?! TAM!?
MAM GOLONKĘ DO SPRZEDANIA.
BUM-BUM-BUM-BUUUM!*
*ALFABET MORSE'A ▪▪▪ — V = VIKTORIA (radio BBC)


STRZELEC »KMICIC« MELDUJE PRZYBYCIE Z MELDUNKIEM, KTÓRY...
...MAM UKRYTY W BRZUCHU... MOGĘ SKORZYSTAĆ Z ŁAZIENKI?


...MINĘŁO TYLE CZASU, ILE POTRZEBA...
MAM WSZYSTKIE ORZECHY! W JEDNYM Z NICH JEST MELDUNEK.


JEST!
PRZEDSTAWIĘ STRZELCA »KMICICA« DO ODZNACZENIA ZA SPRYT.


WRÓĆMY DO RZECZYWISTOŚCI...
TYGODNIK »SUPERDUPER« PODAJE, ŻE UCZNIOWIE NA LEKCJACH BUJAJĄ W OBŁOKACH. CZYŻBY ĆPALI?! JAKIŚ NOWY BZIKOTYK? – PYTA DZIENNIKARZ.


PANOWIE AGENCI! ZADANIE DLA MASZ-u: ZBADAĆ, JAKI TO BZIKOTYK, WYKRYĆ DOSTAWCÓW I PRODUCENTÓW, ZNISZCZYĆ ZŁO W ZARODKU.


OBŁOK NAD TYM UCZNIEM WSKAZUJE, ŻE ĆPA BZIKOTYKI.
ALE JESZCZE NIE BUJA W OBŁOKACH.
ALE ZAPEWNE BUJA RODZICÓW...


ŚLEDŹMY GO! JEŚLI JEST NA GŁODZIE*) TO ZAPROWADZI NAS DO DEALERA...?
*) TV - HANDLARZ BZIKOTYKAMI.


SPOTKAŁ SIĘ Z ROWERZYSTĄ. WŁĄCZ MIKROFON KIERUNKOWY...
POSŁUCHAMY ROZMOWY.
CZEŚĆ! DAJ MI DZIŚ DWIE DZIAŁKI » BIAŁEGO OBŁOKU «.
PŁACISZ TRZY » JAGIEŁŁY «. FORSA DO RĘKI!


JUTRO ZAPŁACĘ.
MÓWISZ JAK NIE NARODZONY. FILANTROPI WYSZLI Z MODY. DASZ NA KREDYT, STRACISZ KLIENTA.


BŁAGAM, JESTEM NA GŁODZIE. MIEJ BOGA W SERCU...
W SERCU TO JA MAM DWIE KOMORY I DWA PRZEDSIONKI. SPŁYWAJ! JUTRO Z FORSĄ O TEJ PORZE.


TRZEBA ZROBIĆ KONTROLNY ZAKUP BZIKOTYKU. ROWERZYSTA ZAPROWADZI NAS DO NASTĘPNEGO OGNIWA W ŁAŃCUSZKU POŚREDNIKÓW.
AGENCIE TYTUS, WY TO ZAŁATWICIE NAJLEPIEJ.
TYTUS


NA DRUGI DZIEŃ...
CZEŚĆ! DAJ DZIAŁKĘ »BIAŁEGO OBŁOKU«, OTO PÓŁTORA »JAGIEŁŁY«...
MYLISZ ADRES, KOCHASIU...


A POZNAJESZ SIEBIE? CO WOLISZ, POMIESZKAĆ W OKRATOWANYM HOTELU, CZY ZAPROWADZIĆ MNIE DO SZEFA-HURTOWNIKA?
?!
TYT
O, KURCZE!


NIKOGO NIE ZNAM. W PIĄTEK WKŁADAM DO SKRYTKI POMPKĘ Z FORSĄ, A ODBIERAM »TOWAR« W INNEJ.


TU JEST TA SKRYTKA KONTAKTOWA.
WIERZĘ CI. BIORĘ PROCHY – TU FORSA I SIĘ NIE ZNAMY.
TUS


ĆPUN ĆPUNOWI BRATEM!
CZÓŁKO!


JEŚLI ODDAM ATOMKOWI CAŁĄ DZIAŁKĘ – KAMIEŃ W WODĘ – JUŻ NIGDY NIE SPRÓBUJĘ »BIAŁEGO OBŁOKU«.
FAST FOOD
PIZZA
100 RODZAI
4.99
OTWART


JEDEN RAZ, W CELACH NAUKOWYCH NIE ZASZKODZI, A WIEDZA ZOSTANIE NA CAŁE ŻYCIE.
PARIS-TOKIO PROTEST marszowy PRZECIW PALENIU TYTONIU


BRAĆ czy nie BRAĆ – that is the question?*) JAKBY ZAPYTAŁ KOLEGA SZEKSPIR.
ZDOBYŁEŚ PROCHY?
TAK. TO JEST NIE, BOOO... POPOŁOŁOWĘ,... BOOO... SPRÓBOWAŁEM...
TYTUS


JAK TO!?
ZAŻYŁEŚ JAKIEŚ ŚWIŃSTWO, NIE MAJĄCE ZEZWOLENIA MINISTRA ZDROWIA NA UŻYWANIE?
PRZECIEŻ MIELIŚMY DAĆ PRÓBKĘ PROFESOROWI.
TYTUS


O MATKO!
JAK MI SIĘ ROBI
SŁOCO
CO ON PLECIE? PRZECIEŻ ON NIE MA MATKI. JEST TUSZOWEGO POCZĘCIA.


CZUJĘ, ŻE STRACIŁEM PRZYCIĄGANIE ZIEMSKIE!
TSUTY


PRECZ!
Z TEORIĄ NEWTONA!
NIECH ŻYJE STAN NIEWAŻKOŚCI!


BIEGIEM DO PROFESORA TALENTA!
MOŻE DA TYTUSOWI JAKIEŚ ANTIDOTUM!
MAM TO W NOSIE!



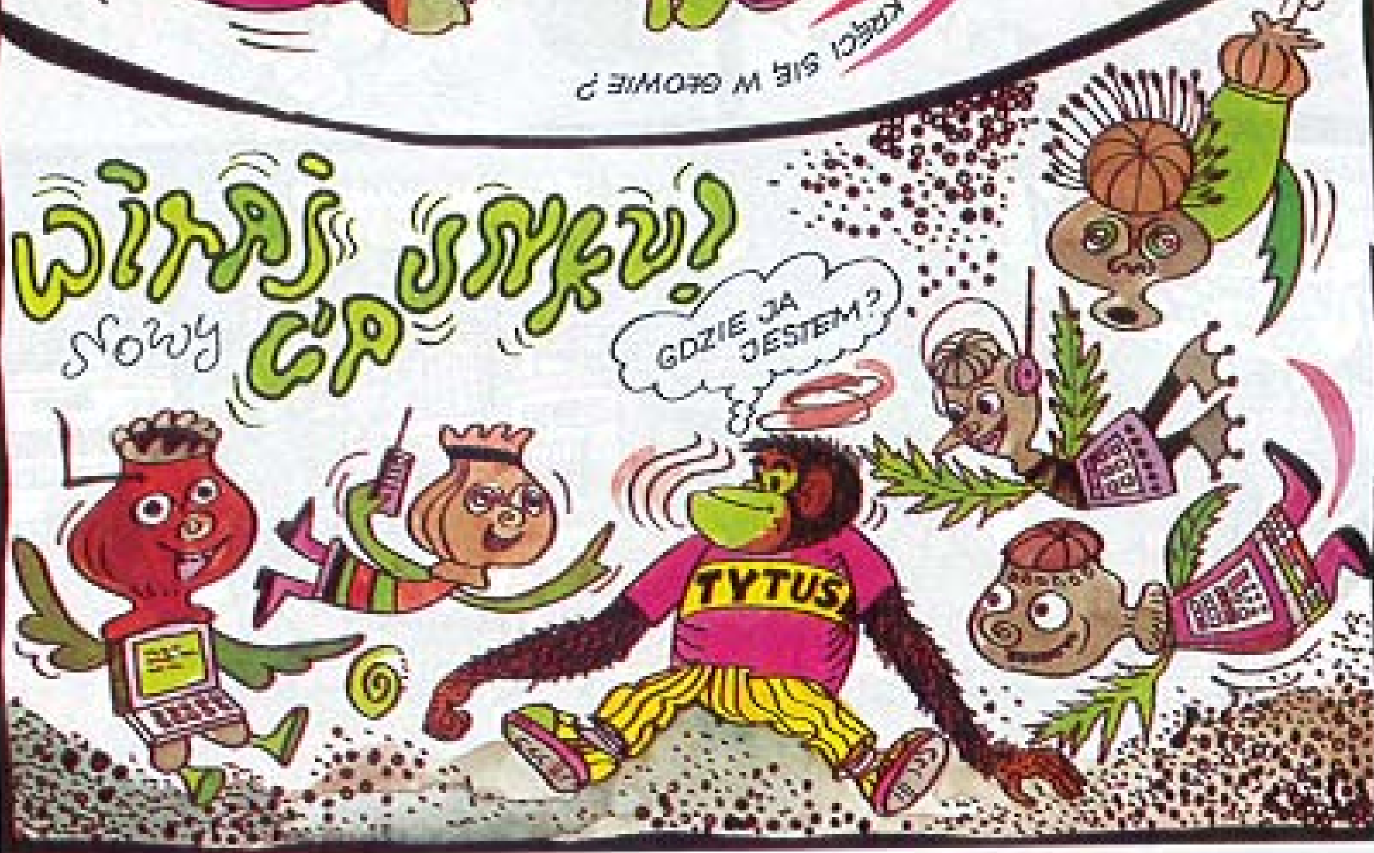


CZEKAJĄC NA WYNIKI TESTU, ZOBACZMY, CO PRZEŻYWA TYTUS W BZIKOTYCZNYM OGŁUPIENIU...

O RADUSA, WIDZĘ DRUGIEGO TYTUSA!

CZY TO KRĘCI SIĘ ZIEMIA, CZY MNIE KRĘCI SIĘ W GŁOWIE ?






OTO DO SZCZĘŚCIA BRAMA! KTO TU WEJDZIE RAZ, NIE OPUŚCI NIGDY NAS!
•ĆPANIE CZYNI WOLNYM•
BZIKOTYKOLAND
ul. Meprobamatów 12-10 →
MORFINICA Główna 2 km


ZAPRASZAMY DO RESTAURACJI. PO CIĘŻKIEJ PODRÓŻY TU ODNOWISZ SWE SIŁY WITALNE.
Kino
ILUZJON
NOWY! Serial INSPEKTOR MAJAK
SKUP Słomy MAKOWEJ
RESTAURACJA OMAMICA
WEJŚCIE
WYJŚCIE


ĆPUNBURGER 2.70
MELANCHOLIA 1.20
OBSESKI 3.40
PSYCHOPATKI 5.15
HEROINKLE 6.30
KOKAINKI 3.21
Czym Państwa OMAMIĆ?
PROSZĘ PODWÓJNY ĆPUNBURGER, BZIKOTSOK, A DLA GOŚCIA?
GUANOCUSZKI I MORFINKI W CZEKOLADZIE...
SŁUŻBOWY
OM
OM
2.70
MENU
TYTUS


SMAKUJE?
GENIALNE! ROBI MI SIĘ WESOŁO JAK NA KARUZELI. MOGĘ PROSIĆ O PRZEPIS?


RECEPTURA JEST TAJNA, ALE CZEGO SIĘ NIE ROBI DLA ĆPUNKA...
ZAPRASZAM NA ZWIEDZANIE ZAKŁADU WYTWÓRCZEGO.
WEJŚCIE SŁUŻBOWE
WŁOŻYĆ KARTĘ MAGNETYCZNĄ


SUROWCEM WYJŚCIOWYM DO PRODUKCJI SĄ NIEDOJRZAŁE CZERWONE MAKI.
SPOD MONTE CASINO?


NIE, OD BABY, KTÓRA SIAŁA MAK...


...NIE WIEDZIAŁA JAK. A DZIAD WIEDZIAŁ, NIE POWIEDZIAŁ, ŻE NIE WOLNO SIAĆ MAKU BEZ ZEZWOLENIA.


STWORKI OPIUMUSZKI PRZEJADAJĄ SIĘ MAKIEM. KIEDY MAJĄ PEŁNE WOLE, O DWUNASTEJ, NA DŹWIĘK HEJNAŁU ODDAJĄ PRZEŻUTY MAK DO ZBIORNIKÓW...
1
2
3


-TU GUANO PODDAJE SIE FE-FE-RMENTACJI I POWSTA-JE FE-FE-TAMINA.
BUL BUL
KADŹ nr 6
KADŹ nr 5
Napełniono 22.06.97
TY


Fe!
ALEZ TO ŚMIERDZI!
TFU!
US


W LABORATORIUM BADA SIĘ ZAWARTOŚĆ ŚRODKA ODURZA-JĄCEGO »FE-PSY-CHOPICYLINY« I »FE-KOTY-CHOPICYLINY«.
TY


TRESOWANE ŻUCZKI SISYPHUSY TOCZĄ Z TEGO KULKI, KTÓRE PRZYKLE-PANE, IDĄ DO PIECA MIKROFALO-WEGO NA TALERZ FUNKCJI AUTOCRISP...
ŁUP!
TYTU
ON
OFF


GORĄCE, SPOCONE GUANOCUSZKI DEZODORUJE SIĘ ANTYPERSPIRANTEM, POSYPUJE CUKREM-PUDREM WANILIOWYM.
PROSZĘ, POCZĘSTUJ SIĘ! GUANOCUSZKI NADAJĄ SIĘ JUŻ DO KONSUMPCJI.


TAAAK... SĄ BABAR... SMACZNE... NIE MOGĘ, ZA CHWILĘ PUSZCZĘ PAWIA...
PAWIA?
NIE HODUJEMY. MAJĄ MAŁĄ WYDAJNOŚĆ GUANA...


TYMCZASEM PROF. T. ALENT PRZEPROWADZA ANALIZĘ BZIKOTYKU „BIAŁY OBŁOK”.
WLAĆ W PROBÓWKĘ SYMPATICUM MIMETICUM, ZAWIROWAĆ FIKU-MICUM... DODAĆ...


...DESXYNO, VITAMINO, REFEDRINO PO SULFACIE I JUŻ WYNIK TESTU MACIE.


Czyli co?
TO HALUCYNOGENNY PROCH. WYWOŁUJE ZABURZENIA OSOBOWOŚCI. GŁUPIEMU WYDAJE SIĘ, ŻE JEST MĄDRY... CZYLI am-FEFE-tamina.


JEST JAKIEŚ ANTI-GŁUPO-DOTUM?
CACYTA-MINA! W ZASTRZYKACH.
CACY 10mg

DAJEMY ZASTRZYK DOŻYLNIE, CZY DOPUPNIE?
MÓWI SIĘ DOMIĘŚNIOWO.

AAA!
TYTUS

CO TO?
GDZIE JA JESTEM?
JUŻ JEST NORMALNY, CZYLI NIENORMALNY.

ZA CHINY NIE WEZMĘ DO UST GUANOCUSZKÓW! WIECIE, Z CZEGO TO SIĘ ROBI?

DZIĘKUJEMY ZA URATOWANIE TYTUSA.
DROBIAZG. TERAZ JEGO ORGANIZM WYMAGA ODNOWY BIOLOGICZNEJ. ZRÓBCIE MU PŁUKANKO JELIT.


PO POWROCIE DO DOMU ...
CO? MAM WYPIĆ 10 LITRÓW WODY?
NIE WYPIĆ, TYLKO IRYGOWAĆ POD PRĄD RUCHU JELIT.


TRZEBA BYŁO NIE BRAĆ »BIAŁEGO OBŁOKU«.
DOSYĆ! BO PĘKNĘ!


MINĄŁ TYDZIEŃ...
JUTRO PIĄTEK. ROBIMY ZASADZKĘ NA DOSTAWCĘ BZIKOTYKÓW.
NAJBARDZIEJ PECHOWY DZIEŃ W ROKU. NIE UDA SIĘ.


W POMPKĘ ROWEROWĄ WMONTUJEMY NADAJNIK – »PLUSKWĘ«...
... I TRZEBA WŁOŻYĆ TE TRZY GŁUPIE »JAGIEŁŁY«, CZYLI TRZY STÓWY.
TUS


KAPUJCIE NA BOKI.*/ WŁOŻĘ POMPKĘ DO SKRYTKI.


ZRUJNUJE NAS TA ANTYBZIKOTYKOWA AKCJA.
BĘDZIEMY SŁAWNI, KIEDY UWOLNIMY KRAJ OD BZIKOTYKÓW.
JEŚLI NAS NIE WYKOŃCZY MAFIA.

Z OKNA, ZNAJDUJĄCEGO SIĘ NA KLATCE SCHODOWEJ TEGO DOMU, BĘDZIE NAJLEPSZY WIDOK NA SKRYTKĘ.

JUŻ WIECZÓR, A ŁĄCZNIKA ANI WIDU, ANI SŁYCHU.

MÓWI SIĘ: ANI WIDEO, ANI AUDIO - JEŚLI CHCESZ BYĆ EUROPEJCZYKIEM.

BĘDZIEMY OBSERWOWAĆ NA ZMIANĘ. NAJPIERW ROMEK.

Jest!

WIDZĘ! PODCHODZI DO SKRYTKI.

ZAMIENIA POMPKI...


PLUSKWA
DZIAŁA. SŁYSZĘ ODGŁOSY ULICY. ZA NIM!
JEST NA ULICY SPOKOJNYCH KIBICÓW...
PATRZ, IDZIE »FRAJER POMPKA«!
PIWSKO


WCHODZI DO HURTOWNI ROWERÓW...
HURTOWNIA ROWERÓW
PRZYNIOSŁEM POMPKĘ Z FORSĄ NA WYMIANĘ.
NIE MAM »TOWARU«! SAME ROWERY REHABILITACYJNE BEZ POMPEK.

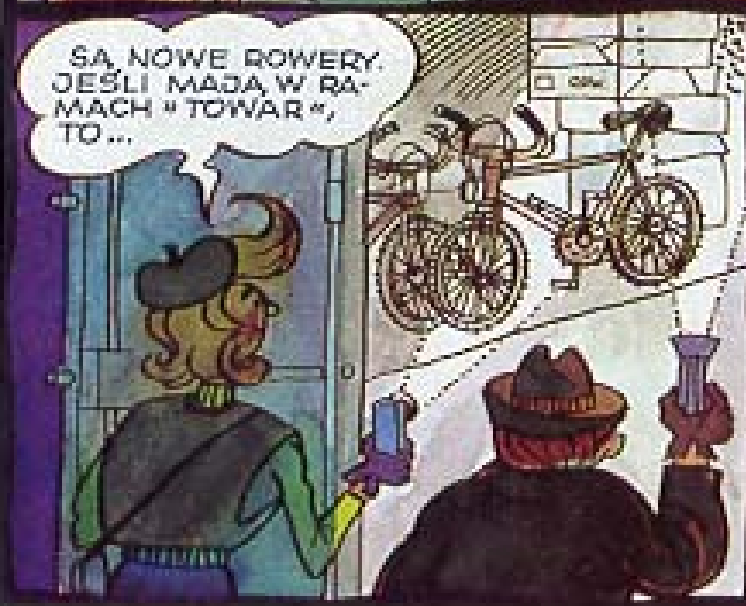

ZA PARĘ DNI BĘDĄ GÓRSKIE. W GRUBSZE RAMY WEJDZIE WIĘCEJ »TOWARU«.
O, KURCZE! MAM DWIE SZKOŁY »NA GŁODZIE«. SPRZEDAJ CHOĆ 10 POMPEK...
SŁYSZAŁEM, ŻE JAKIŚ »PRZEKRĘCIŁ SIĘ« Z PRZEDAWKOWANIA.
DE FACTO... SZKODA GO. BYŁ NAJLEPSZYM KLIENTEM.


DZIEŃ I NOC CHŁOPCY OBSERWOWALI HURTOWNIĘ ROWERÓW...
HURTOWNIA ROWERÓW
JA »KAWKA 2«. VENENIC VENESIĘ VENEDZIE – VENEJE. OVER!


... AŻ PEWNEGO DNIA ...
HURTOWNIA ROWERÓW
TRANS EUROPE EXPRESS
JA »ZIUTA« – ALARM! VENEPRZY – VENESZEDŁ TRANSPORT ROWERÓW.


NOCĄ ...
HURTOW
ROW
TYTUS, ZOSTAJE NA KIKU, Y MY WŁAMUJEMY SIĘ DO WNĘTRZA.


2,5,3,4
Mam szyfr! ZAMEK OTWARTY. ALARM WYŁĄCZONY. WCHODZIMY.


SĄ NOWE ROWERY. JEŚLI MAJĄ W RAMACH »TOWAR«, TO...


... JESTEŚMY »W DOMU«. RAMY I POMPKI SĄ NAFASZEROWANE »TOWAREM«.


SKOPIUJEMY DOKUMENTY IMPORTOWE, DOWIEMY SIĘ Z NICH, SKĄD PRZYWIEZIONO »BIAŁY OBŁOK«.


PSTRYK!
BŁYSK!
IMPORT

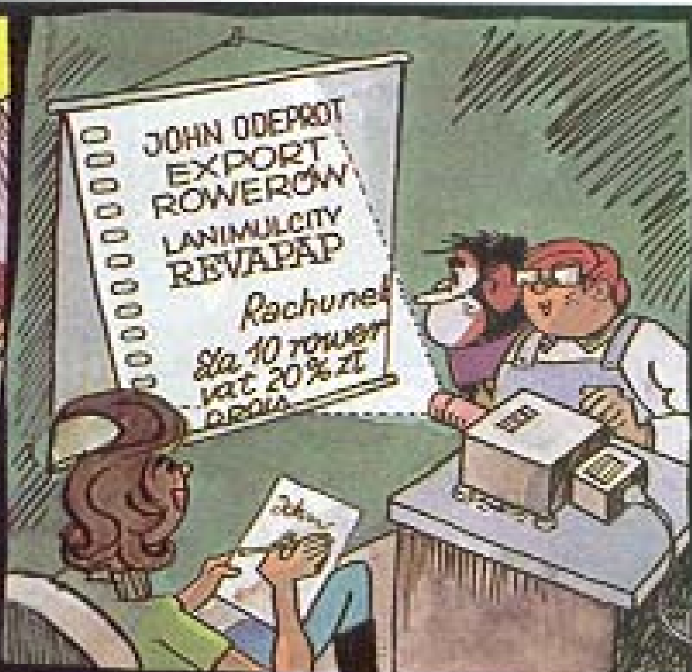

UWAGA! TU CZUJKA. NIE BŁYSKAĆ! PIJAK POD SKLEPEM.


Szumią jodły na gór szczycie...
HURTOWNIA ROWERÓW


JA »JASKÓŁKA«! W SEKTORZE »A« SPOKÓJ. PRZECHODZĘ NA GARAŻOWĄ... POD WYDAWNICTWO PRÓSZYŃSKI i S-KA.


ALARM ODWOŁANY! TO BYŁ »GORYL« Z AGENCJI OCHRONY MIENIA. UDAWAŁ PIJANEGO DLA NIEPOZNAKI.


PO POWROCIE DO BAZY SZPIEGOWSKIEJ AGENCI WYWOŁALI FILM...
TYT


JOHN ODEPROT
EXPORT ROWERÓW
LANIMULCITY
REVAPAP


NO, TO WIEMY, SKĄD PRZYCHODZI »TOWAR«. TYLKO GDZIE ZNAJDUJE SIĘ TEN »REVAPAP«?
?
?


MOŻE ZNAJDZIEMY TO W INTERNECIE?
PROGRAM NIE PRZYJĘTY
NIE BĄDŹCIE NAIWNI. TA FIRMA JEST LIPNA. NADAJECIE SIĘ DO WYWIADU JAK ANALFABETA DO BIBLIOTEKI.


CZYTAJCIE NAZWĘ ODWROTNIE.
RZECZYWIŚCIE. »REVAPAP« TO »PAPAVERLAND, A LANIMULCITY TO...
TYT


PAPAVERLAND TO POŁUDNIOWA WYSPA ARCHIPELAGU WYSP NONSENSU...
PAPAVERLAND


PROFESORZE, WIEMY JUŻ, SKĄD SĄ PRZEMYCANE DO NAS BZIKOTYKI.
CHCIELIŚMY POŻYCZYĆ GANGSTEROLOT, ŻEBY POLECIEĆ DO PAPAVERLANDU.
TO FAJNIE, PRZYBYWAJCIE!
A JAK SIĘ CZUJE TYTUS?
GANGSTEROLOT TO POJAZD PRZESTARZAŁY, POSZEDŁ NA ZŁOM, ALE...
... MAM DLA WAS NOWE CUDEŃKO TECHNIKI BZIKOTYKOLOT.
PODOBNY DO STRZYKAWKI.
MASZ RACJĘ, ALE NIE STRZYKA PŁYNEM, A STRUMIENIEM NEUTRONÓW, CO WPRAWIA POJAZD W RUCH.
TUS


ZANIM POLECICIE, PROPONUJĘ SPENETROWAĆ PAPAVERLAND SATELITĄ SZPIEGOWSKIM »OKOSAT«. OCZYWIŚCIE, NIE WYCHODZĄC Z POKOJU, NA TELEWIZORZE PLAZMOWYM.


WPROWADŹMY DANE GEOGRAFICZNE WYSPY DO SATELITY. POCZEKAJMY AŻ PRZYJMIE PROGRAM...
Instytut
prof. T. Alenta
Wyspa papaver

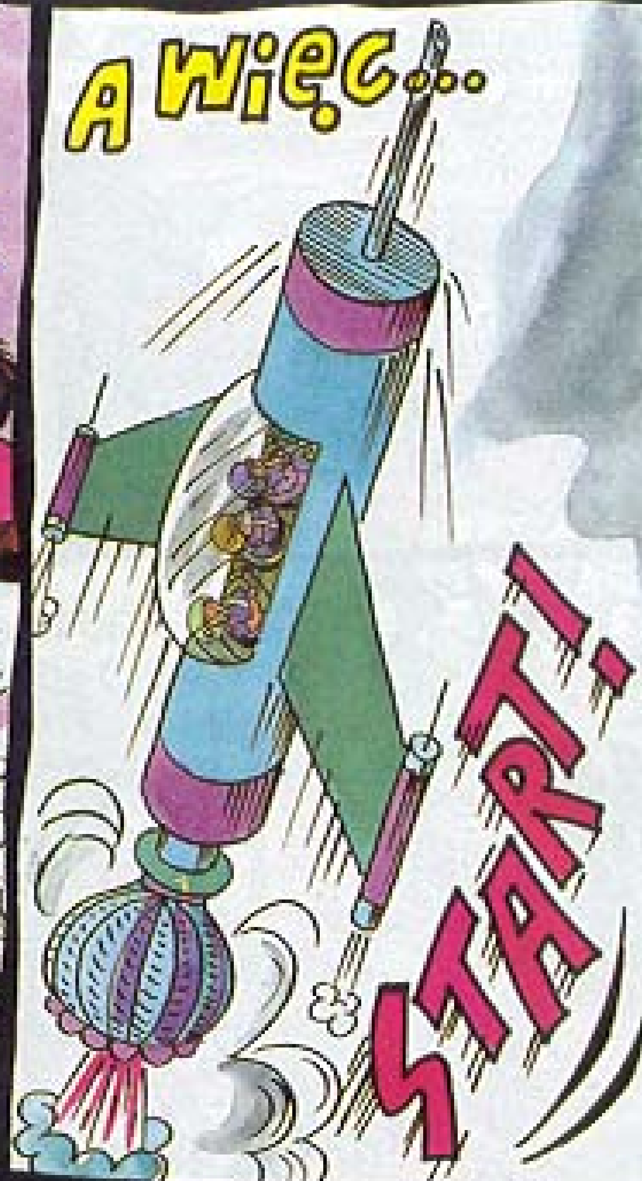

Jest OBRAZ!
WŁĄCZAM ZBLIŻENIE NA 100 METRÓW.


ROZLEGŁA PLANTACJA MAKÓW! GIGANTYCZNE MAKÓWY! ZAMASKOWANE BUDYNKI GOSPODARCZE...

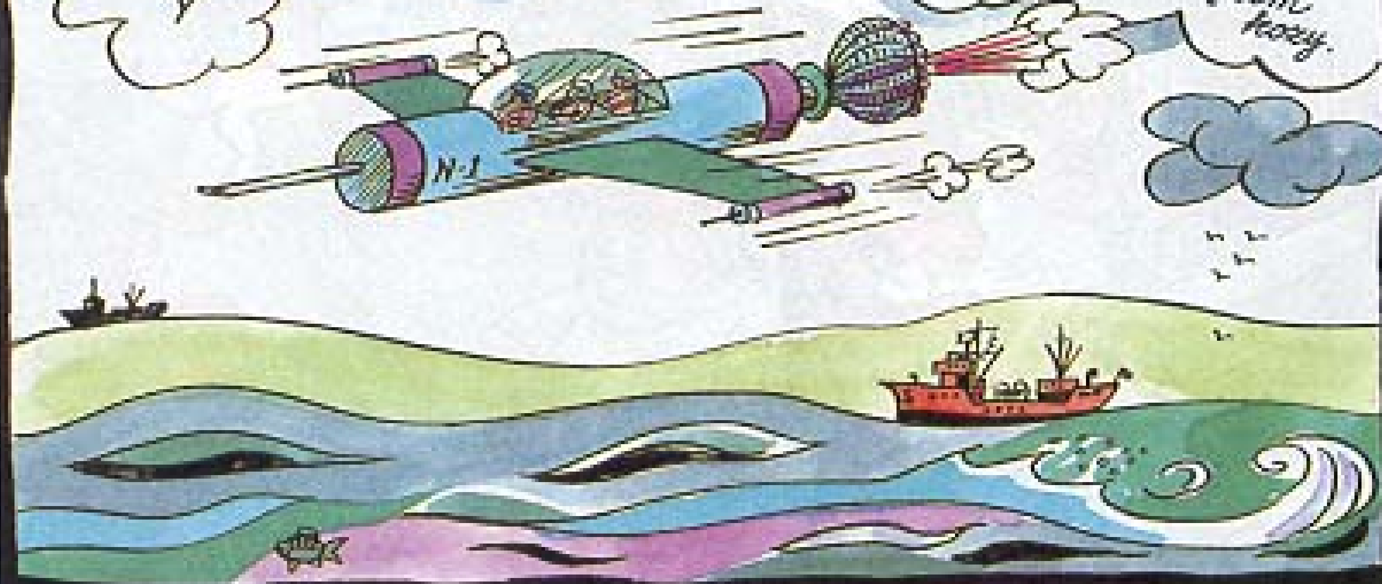

CZY JEST JAKIŚ SPOSÓB NA ZNISZCZENIE PLANTACJI?
ZDALNIE? RACZEJ NIE. MAM PEWIEN POMYSŁ. PAMIĘTACIE PLAGĘ KRÓLIKÓW, KTÓRE W AUSTRALII POŻARŁY FARMEROM CAŁE ZBIORY?
220V
TYTUS


MOŻE POŻARŁYBY TEŻ PAPAVERY... ALE MUSZĘ MIEĆ CHOĆBY JEDNĄ MAKÓWĘ DO TESTÓW.
MOŻEMY POLECIEĆ. PRZYWIEZIEMY.
TYTUS


KIEDY CHCECIE LECIEĆ?
NIEZWŁOCZNIE DZIŚ LUB ZWŁOCZNIE JUTRO.
TUS


A WIĘC...
START!


JESTEŚMY ZDENERWOWANI. PILOTOWAĆ NOWY POJAZD BEZ TRENINGU?
BEZ OBAWY. STEROWANIE JEST AUTOMATYCZNE.

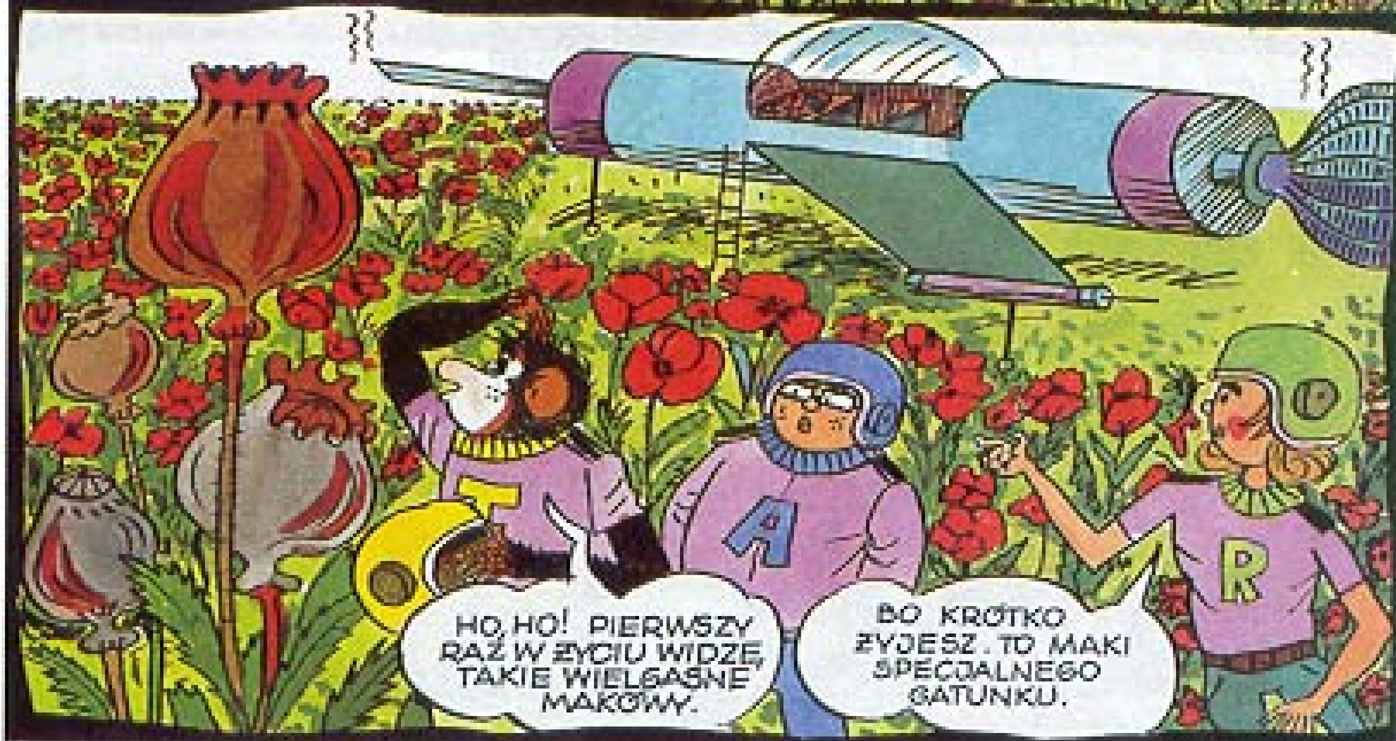

MINĘŁA GODZINA LOTU...
Pewien uczeń wąchał lakier, w mózgu klepki miał na lakier.
Drugi miast kochać Krystynkę, kochał amfe-fetaminkę.
Potem miał halucynacje, jadł skarpetki na kolację!
Trzeci miał nietęgą główkę, zamiast gumy, żuł makówkę.
Potem miał śmieszne psychozy, myślał, że jest mężem kozy.
N-1


Otwarty uczem...
DOSYĆ! PRZESTAŃ! NAGRODY NOBLA NIE DAJĄ ZA SZMIRĘ.


...A TY PRZESTAŃ SIĘ OBŻERAĆ. PRZECIĄŻYSZ BZIKOTYKOLOT.
GŁUPIŚ. WAGA POJAZDU SIĘ NIE ZMIENI, NASTĄPI TYLKO PRZEMIESZCZENIE CIĘŻARU Z LODÓWKI DO BRZUCHA.


ZBLIŻAMY SIĘ CICHACZEM DO CELU.
WŁĄCZ cichacz!
KAPITAN SAM WIE, CO I KIEDY WŁĄCZYĆ.


LĄDUJMY OSTROŻNIE, ŻEBY NA MAKOWISKU NIE ROZBIĆ SIĘ W DROBNY MAK.
cisza
JAK MAKIEM ZASIAŁ...


HO, HO! PIERWSZY RAZ W ŻYCIU WIDZĘ TAKIE WIELGAŚNE MAKÓWY.
BO KRÓTKO ŻYJESZ. TO MAKI SPECJALNEGO GATUNKU.

PRZETNĘ JEDNĄ MAKÓWĘ, ZOBACZYMY, CZY MAK JEST DOJRZAŁY.

ZOSTAW, ZABRUDZISZ UBRANIE. ŁADUJMY MAKÓWĘ DLA PROFESORA I KAMFORUJMY SIĘ PÓKI NIKT...

NITEM!

Stać!

JESTEŚMY BIZNESMENAMI. PRZYBYLIŚMY Z POLANDU. PROSZĘ NAS ZAPROWADZIĆ DO PANA JOHNA ODEPROT'a.

POZWÓLCIE, ŻE NASZ OCHRONIARZ ZOSTANIE PRZY BZIKOLOCIE.

*/ SIUR.

*/ Z ANG. SURE - PEWNIE.

VENERÓB VENEPEW- VENENĄ, VENESIE -VENEBIE VENEMI - -VENENĘ.

MACIE WSPANIAŁĄ PLANTACJĘ PAPAVERU.

Siur.

MACIE FACHOWO ZAMASKOWANĄ WYTWÓRNIĘ I REZYDENCJĘ.

Siur.

MIŁO MI POWITAĆ NOWYCH KLIENTÓW. MOŻE »ŁYSKI« ALBO DRINKA ZE »SKOCZEM«?

DZIĘKUJEMY, ALE NIE SKOCZEM. PRZYSTĄPMY SZYBKO DO INTERESÓW.

CHCEMY IMPORTOWAĆ „BIAŁY OBŁOK”. U NAS TERAZ HOSSA NA WASZ TOWAR. MOŻEMY ZWIEDZIĆ WYTWÓRNIĘ?

SIUV...

WŁAŚCIWIE JEST TO TAJNE, ALE DLA MIŁYCH KLIENTÓW... NARKOTYKULAS, OPROWADŹCIE GOŚCI.

Głupie ćpunki... głupie ćpunki...

JESSEY!

TU ZACZYNA SIĘ CYKL PRODUKCYJNY – SIECZKARNIA SŁOMY MAKOWEJ...

Z SIECZKI, PO DODANIU TŁUCZONYCH CHRZĄSZCZY, GOTUJE SIĘ KOMPOT.³/ CHCECIE SPRÓBOWAĆ?

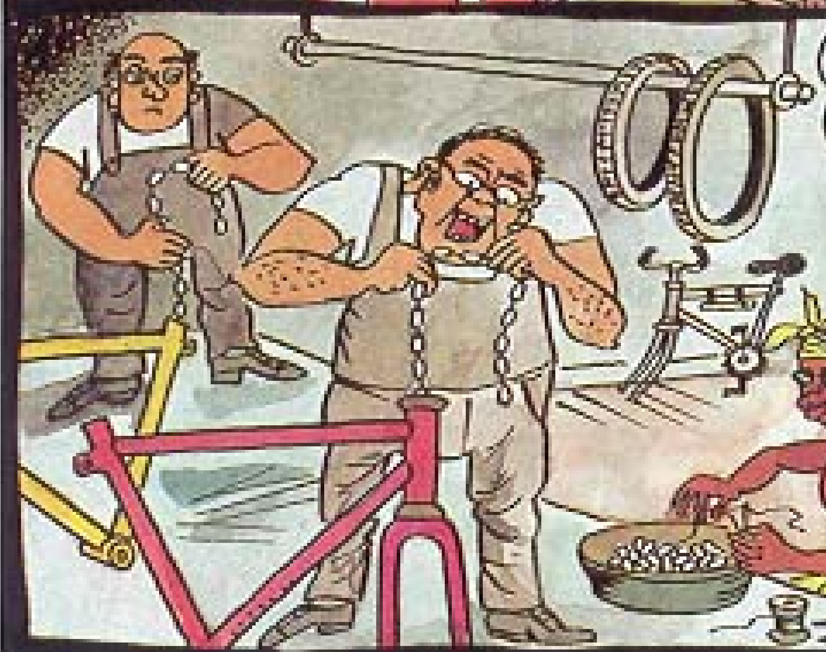
DZIĘKUJEMY, ALE PIJEMY KOMPOTY JABŁKOWE, BEZ CHRZĄSZCZY.


W CENTRYFUDZE ODWIROWUJE SIĘ WODĘ OD SAMEGO NARKOTYCZNEGO CYMESU.


Fe...
...ka-lia!
NASTĘPNIE TRESOWANE DŻDŻOWNICE PRZEŻUWAJĄ TEN »SZAJS« PRZEZ DWA TYGODNIE.


POTEM DODAJEMY ZAPLEŚNIAŁE MAKOWCE I... AUTOMAT WYPLUWA GOTOWE GRANULKI »BIAŁEGO OBŁOKU«.
ON
OFF


PRODUKUJĄC BZIKOTYK TAK SZYBKO, MOGĄ W CIĄGU GODZINY ZBZIKOTYZOWAĆ CAŁĄ KLASĘ...




TERAZ JUŻ MOŻNA NAPEŁNIAĆ RAMY ROWEROWE, ZOSTAWIAMY CO DZIESIĄTĄ PUSTĄ, BO CELNICY SPRAWDZAJĄ TYLKO CO DZIESIĄTY ROWER.

PO ZWIEDZENIU WYTWÓRNI »GOŚCIE« WRÓCILI DO BIURA...

PODOBA NAM SIĘ, MOŻEMY PODPISAĆ KONTRAKT NA DZIEWIĘĆ ROWERÓW PLUS JEDEN PUSTY.

ŻADNYCH UMÓW. FORSA ZA »TOWAR« Z RĄSI DO RĄSI, A ZA ROWERY LEGALNIE NA KONTO W »PICBANKU«. OKEJ?

CZY MOŻEMY WZIĄĆ JEDNĄ MAKÓWĘ ZE SOBĄ?

Siur!

MŁODZI ĆPACZE TO PRZYSZŁOŚĆ FIRMY.

No, to Cześć!

CZEKAM ZA TYDZIEŃ Z FORSĄ. ALE...ALE! WASZ GORYL ZOSTANIE POD ZASTAW UMOWY.

TYTUS, ZOSTAJESZ DO NASZEGO POWROTU. ZRESZTĄ NIE MA MIEJSCA, BO BIERZEMY MAKÓWĘ DLA PROFESORA.

ODPOCZNĘ TROCHĘ OD DAWANIA AUTOGRAFÓW.


PROFESORZE T.ALENT, WYPRAWA UDANA. WRACAMY O CZASIE.
GRATULUJĘ! KRÓLIKI CZEKAJĄ.


Jesteśmy! WYLĄDOWALIŚMY NA DACHU INSTYTUTU. NIESTETY, TYTUS MUSIAŁ ZOSTAĆ POD ZASTAW.
INSTYTUT


WITAJCIE! MAKÓWKA JEST FANTASTYCZNA.
EXIT


MAK WIELKOŚCI PIŁECZEK PING-PONGOWYCH!
ZOBACZYMY, CZY BĘDZIE SMAKOWAĆ KRÓLIKOM.

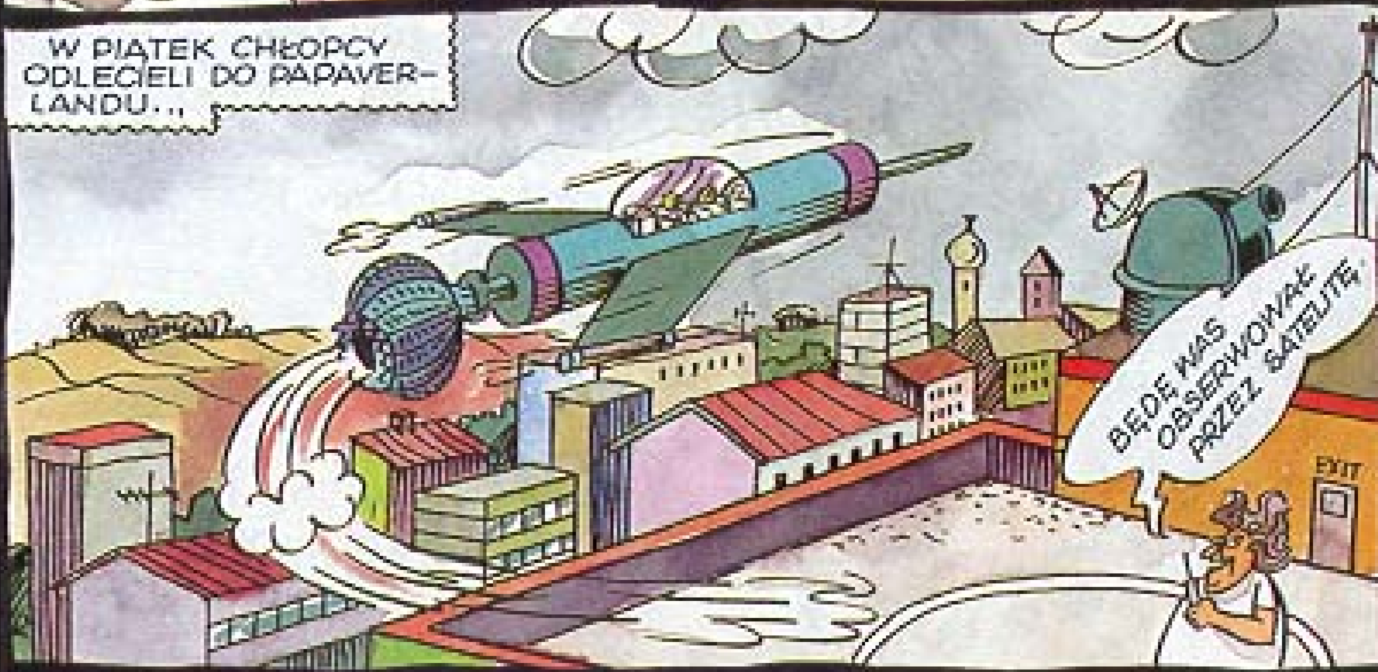

MINĄŁ TYDZIEŃ...
WYGŁODZONEJ PARCE DAJĘ MARCHEWKĘ I ZIARNO MAKU ...
MARCHEWKI NIE RUSZYŁY, A MAK POŻARŁY NATYCHMIAST!
NIEBO W GĘBIE!
TO JEST TO!


...I PATRZCIE CO SIĘ DZIEJE. KRÓLIKI NATYCHMIAST GŁUPIEJĄ, SKACZĄ, TAŃCZĄ »DISCOZSOLĄ«, KOPULUJĄ, NIE MARTWIĄC SIĘ, CZYM WYŻYWIĄ RODZINĘ.


ZA GODZINĘ SAMICA URODZI 10 KRÓLICZĄT, A TE NASTĘPNE 10, JEŚLI BĘDĄ MIAŁY POD DOSTATKIEM PAPU Z PAPAVERU.
MNOŻĄ SIĘ JAK KRÓLIKI.


JAK OBLICZYŁEM, JEDNA PARKA PO ROZMNOŻENIU SIĘ MOŻE POŻREĆ DZIESIĘCIOHEKTAROWE POLE PAPAVERU W DWA TYGODNIE.
NIE DO WIARY.


OTO KLATKA ZE SPADOCHRONEM, A W NIEJ 10 KRÓLI: 8 SAMIC I 2 SAMCE.


W PIĄTEK CHŁOPCY ODLECIELI DO PAPAVERLANDU...
BĘDĘ WAS OBSERWOWAŁ PRZEZ SATELITĘ.
EXIT

A CO SIĘ DZIEJE Z TYTUSEM ?

ILE ZARABIASZ JAKO OCHRONIARZ U SWOICH BIZNESMENÓW – ROMEKSZTEJNA I ATOMBAUMA ?

JEŚLI PRZELICZYĆ NA DEBILARY, TO GROSZE ...

CHA !

TO U NAS LEPIEJ MA KOT. DO TEGO MA DODATEK OD KAŻDEJ ZŁAPANEJ MYSZY.

MOGĘ CIĘ ZATRUDNIĆ. DOSTANIESZ 100% WIĘCEJ.

NIE WOLNO MI. SKŁADAŁEM PRZYSIĘGĘ NA WIERNOŚĆ.

I LOVE LEGIA

GWIŻDŻ NA TO !

NIE UMIEM.

POŻYCZYMY CI GWIZDEK CHA, CHA !

POKAŻ, CO POTRAFISZ. STRZELAĆ Z BIODRA? KICK BOXING?

UMIEM TO, CZEGO NAUCZYŁ MNIE ATOM W SZKOLE WYWIADU: PODSŁUCHU, SZYFRÓW, FOTOGRAFII Z UKRYCIA...

I LOVE LEGIA

CO?!


NIE WIERZYCIE? OTO MOJA ODZNAKA IDENTYFIKACYJNA.
MASA
AGENT Nr 03


NABLE...
ŁUP!
A MASZ!


SZCZĘŚCIE, ŻE GŁUPOL SIĘ WYGADAŁ.
SZEFIE, MIAŁEM NOSA, ŻE ROMEKSZTEJN I ATOMBAUM TO LIPNE BIZNESIAKI.
WRZUCIMY GO DO KOMÓRKI I ZROBIMY ZASADZKĘ NA BIZNESMENÓW. FORSĘ ZGARNIEMY, A ICH POŚLEMY DO BOZI, CZYLI DO KROKODYLI.
I LOVE LEGIA


ZDAJE SIĘ, ŻE ZOSTAŁEM PUKNIĘTY, TO DOBRZE, BO DAWNO SAM MIAŁEM SIĘ PUKNĄĆ W CZOŁO.


SZEFIE, SZPIEG SIĘ OCYKA.
DAJ MU DO GRYZIENIA PAPAVERA. BĘDZIE KIMAŁ TRZY DNI, O ILE NIE WYKITUJE.
Ocyka, ocyka!


AGENT 03 WZYWA T.ALENTA.
VENEJE-VENESTEM UWIĘZIONY, OSTRZEC R.i A. BEZ ODBIORU!


NIE GADAJ DO SIEBIE! MASZ ZRYJ!


TO PAN WIE, ŻE JESTEM Z MASZ-U?

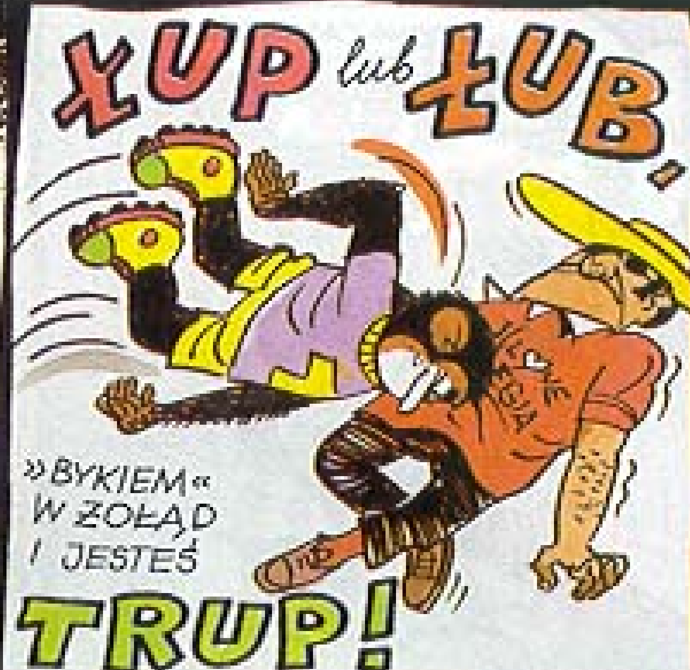

TU T.ALENT! ODKRYLI, ŻE JESTEŚCIE POLICJĄ ANTYBZIKO-TYKOWĄ. ZACHOWAJCIE OSTROŻNOŚĆ.


PRZYJĘLIŚMY, ZBLIŻAMY SIĘ DO WYSPY PAPAVER.
KRÓLE CZUJĄ SIĘ KRÓLEWSKO.


HOO SIUP!
FIGLE-MIGLE, USIA-SIUSIA DO KOLUSIĄ!


SZEFIE, ON ZWARIOWAŁ. PAPAVER NA NIEGO NIE DZIAŁA. ZAMIAST ZDYCHAĆ, NABRAŁ WIGORU.
PRECZ Z RAMKAMI! NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ!


OWSZEM, DZIAŁA NA MNIE MAK, CHCESZ ZOBACZYĆ?
OTO TAK!

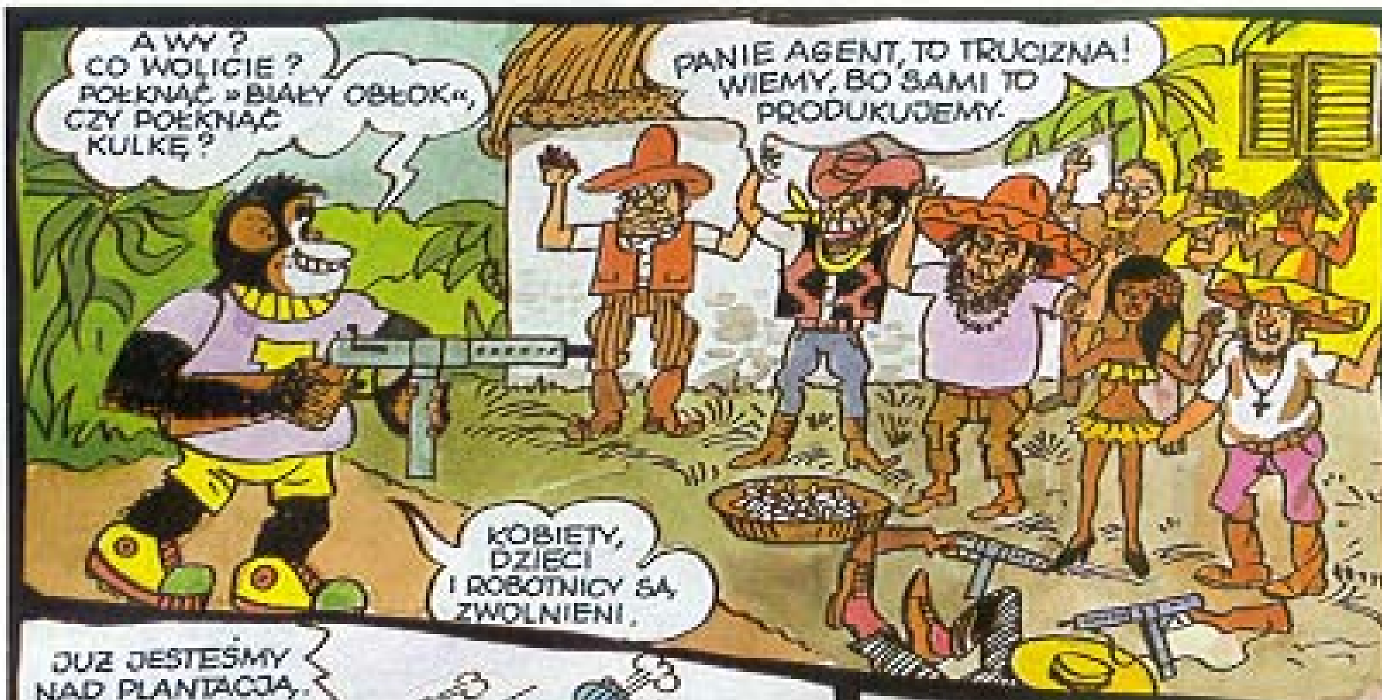

ŁUP lub ŁUB.
»BYKIEM« W ŻOŁĄD I JESTEŚ
TRUP!


CHOĆ PISTOLET NIE »KAŁASZA«, DOBRY DLA AGENTA MASZ-a!


ĆPAJ SWOJE WYROBY!
DARUJ MI ZYCIE! ZROBIĘ CIĘ MOJĄ PRAWĄ RĘKĄ...


DZIĘKUJĘ, ALE JESTEM LEWORĘCZNY.
NO, TO ZROBIĘ CIĘ MOJĄ LEWĄ RĘKĄ, A DOLĄ Z ĆPUŃSTWA PODZIELIMY SIĘ »PO POŁAM«!


SŁABO MI!
NORMALKA. JAK PO ĆPANIU.
KŁAP!


A WY ? CO WOLICIE ? POŁKNĄĆ »BIAŁY OBŁOK«, CZY POŁKNĄĆ KULKĘ ?
PANIE AGENT, TO TRUCIZNA! WIEMY, BO SAMI TO PRODUKUJEMY.
KOBIETY, DZIECI I ROBOTNICY SĄ ZWOLNIENI.


JUŻ JESTEŚMY NAD PLANTACJĄ. WYRZUCAMY ZASOBNIK Z KRÓLIKAMI.


TO NASZA PODRÓŻ POŚLUBNA.


O RETY! JAK PRAGNĘ ZOSTAĆ KRÓLEM! POLE PAPAVERU AŻ PO HORYZONT!


PRZESTAŃCIE TAŃCZYĆ, WEŹCIE SIĘ ZA ROZMNAŻANIE, JAK KRÓLIKOM PRZYSTOI.
NAJPIERW MUSIMY SIĘ ZAKOCHAĆ.


LĄDUJCIE ŚMIAŁO! UŚPIŁEM SZEFA I OCHRONIARZY.

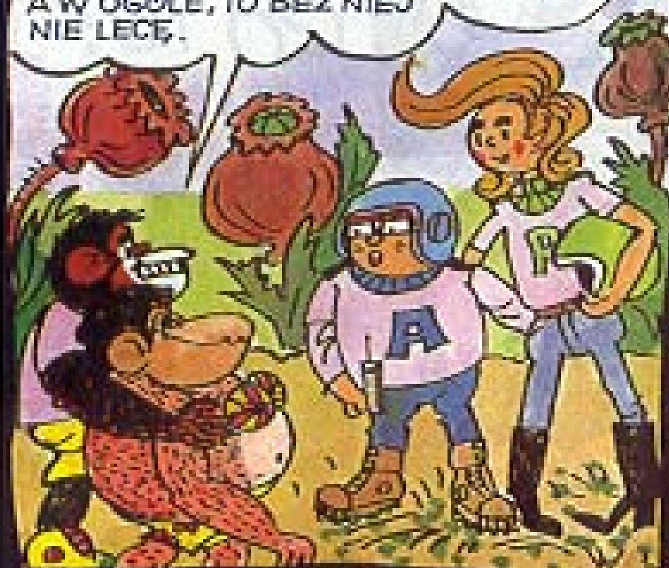

WTEM!
PATRZCIE, JAKI PRZYSTOJNY! MAŁO OWŁOSIONY I BEZ OGONA...
O RETY, A CO TO ZA PIĘKNE DZIEWCZYNY?
MOŻE AMERYKANIN?


CHUĆ MNIE ROZPIERA OD PAPAVERA!
BUM! BUM!

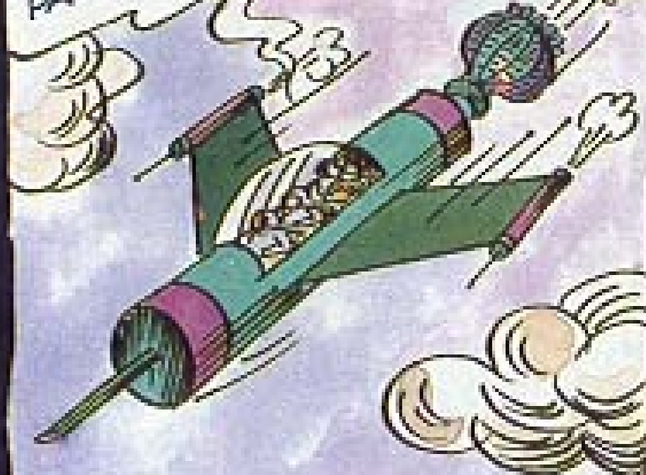

Titatitatita ce, Robię to, co chcę!
TYTUS, WYLĄDOWALIŚMY, CO ROBISZ? NIE MA CZASU.


ZOSTANIESZ MOJĄ ŻONĄ. WSZYSTKIE WAS BYM ZABRAŁ, ALE NIE ZMIEŚCICIE SIĘ DO BZIKOTYKOLOTU.

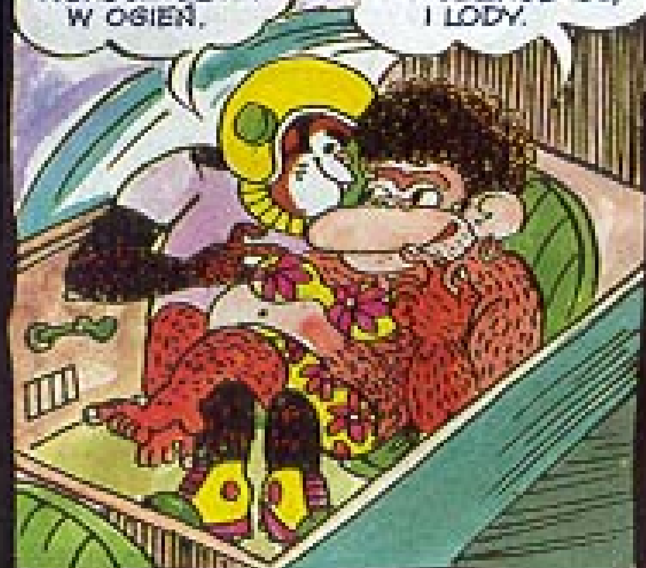

ZWARIOWAŁ! ZOSTAW TĘ SZYMPANSICĘ. ODLATUJEMY!
MA DZIEWCZYNA SZCZĘŚCIE! BĘDZIE SIĘ KĄPAĆ W WANNIE I JEŚĆ HAMBURGERY.


PO PIERWSZE, TO NIE SZYMPANSICA, LECZ SYMPATIASICA, A W OGÓLE, TO BEZ NIEJ NIE LECĘ.


ATOM, NIE DOGADASZ SIĘ Z NIM. COFNĄŁ SIĘ W ROZWOJU.
DOBRA! WSKAKUJ. ODLATUJEMY, BO JAK GORYLE SIĘ OBUDZĄ, ZOSTANIEMY TU NA WIEKI.


PROFESORZE, WYPRAWA UDANA, ALE TYTUS NAŻARŁ SIĘ SUROWYCH PAPAVERÓW...


...I ZACHOWUJE SIĘ JAK TE KRÓLIKI. SKACZE, TAŃCZY I CHCE SIĘ ŻENIĆ...
INSTYTU


KOCHAM CIĘ. DLA CIEBIE WSKOCZYŁBYM W OGIEŃ.
LEPIEJ SKOCZ DO DELIKATESÓW PO CZEKOLADĘ I LODY.


PO WYLĄDOWANIU W INSTYTUCIE...
MIAŁEM RACJĘ. PAPAVER DZIAŁA NA LUDZI DEPRESYJNIE, A ZWIERZĘTA UAKTYWNIA.

CHA, CHA!
CZYLI MIAŁEM RACJĘ, TYTUS JEST JESZCZE ZWIERZĘCIEM.

PROFESORZE, CO ROBIĆ, ŻEBY TYTUS BYŁ DAWNYM TYTUSEM.

NIE JEST JESZCZE NA STAŁE UZALEŻNIONY OD BZIKOTYKÓW. PO DŁUGIM ŚNIE DOJDZIE DO SIEBIE.

MINĘŁO 20 GODZIN...

CO TO? GDZIE JA JESTEM?

WSTAWAJ! PANNA MŁODA CZEKA.

PAPCIO CHMIEL UDZIELI WAM ŚLUBU.

A WYDAWNICTWO PRÓSZYŃSKI i S-ka UFUNDUJE WAM MIESZKANKO NA DĘBOWEJ GAŁĘZI.

CZYŚCIE Z MAKÓWKI SPADLI? JA, CZŁOWIEK, MIAŁBYM ZAŁOŻYĆ RODZINĘ Z TAKĄ MAŁPĄ?

TYTUS, DOKĄD?
BĘDZIEMY OBSERWOWAĆ PRZEZ SATELITĘ, JAK KRÓLIKI POŻERAJĄ PLANTACJĘ-

IDĘ DO ZOO, ODPROWADZIĆ TĘ OFIARĘ MOJEJ GŁUPOTY. BĘDĘ JĄ SPONSOROWAŁ DO KOŃCA ŻYCIA.

KONIEC

SŁOWNICZEK

strona

5. **pod hajrem i jak boniedydy** (warszawska gwara złodziejska z lat 30.) – przysięgam uroczyście i pewnie;
Los! Schneller (niem.) – Jazda! Szybciej!;
6. **no problem** (ang.) – bez problemu;
fajer (z niem. *Feuer*) – ogień;
8. **szpion** (z niem. *Spion*) – szpieg;
9. **prosperat** (z łaciny) – przynoszący zyski;
10. **Deutsches Lichtspieltheater** (niem.) – niemieckie kino;
12. **Halt!** (niem.) – Stój!;
Arbeitsamt (niem.) – urząd zatrudnienia;
kocioł (gwara okupacyjna) – wpadka, łapanka;
ausweis! (niem.) – dowód osobisty;
arbeiten (niem.) – pracować;
schwarz (niem.) – czarny;
lokomotive (niem.) – parowóz;
kohle (niem.) – węgiel;
bitte (niem.) – proszę;
Herr (niem.) – pan;
eisenbahner (niem.) – kolejarz;
gut (niem.) – dobrze;
Räder müssen rollen für den sieg! (hasło propagandowe III Rzeszy) – Koła muszą się toczyć dla zwycięstwa!;
Gehe los! (niem.) – Idź!;
13. **ćpać** (żargon narkomański) – narkotyzować się;
być na głodzie (żargon narkomański) – potrzebować narkotyku;
That is the question (ang.) – Oto jest pytanie (z „Hamleta" Szekspira);
prochy (żargon narkomański) – narkotyki;

strona

22. **puszczać pawia** (potocznie) – wymiotować;
24. **kapować** (warszawska gwara złodziejska z lat 30.) – donosić, obserwować;
27. **na kiku** (warszawska gwara złodziejska z lat 30.) – na czatach;
36. **Jesser!** (ang. fonetycznie, poprawnie: yes, sir!) – Tak, panie!;
kompot (żargon narkomański) – wywar odurzający;
37. **szajs** (z niem., wulgarnie, *Scheiße*) – gnój, łajno;
42. **wykitować** (potocznie) – umrzeć;
44. **kałasz** (od nazwiska rosyjskiego konstruktora) – pistolet maszynowy kałasznikow;
45. **po połam** (z ros.) – po równo.

